

## „...I dymi mgłą katyński las...”

*“...przeleciał ptak przepływa obłok  
upada liść kielkuje ślaz  
i cisza jest na wysokościach  
i dymi mgłą katyński las...” /Zbigniew  
Herbert/*

**To był 10 kwietnia 2010 roku. Państwowa delegacja leciała do Katynia, by uczci pamięć ofiar stalinowskiego mordu. To miał być ważny dzień dla Polski. I był. Jeden z najważniejszych w całej naszej historii. Niestety, również jeden z najtragiczniejszych. Nigdy go nie zapomnimy.**

Najważniejsi przedstawiciele państwa polskiego lecieli do Katynia, aby wziąć udział w obchodach 70 rocznicy Mordu Katyńskiego, by jeszcze raz upomnieć się o pamięć ofiar niebywalej zbrodni przeciwko naszemu narodowi. Na pokładzie samolotu znajdowali się: Prezydent Lech Kaczyński z żoną- Panią Marią Kaczyńską, przedstawiciele Rodzin Katyńskich, generałowie, duchowni, posłowie, senatorowie oraz załoga samolotu.



Na lotnisku w Smoleńsku samolot podchodzi do lądowania. Maszyna zawadza

skrzydłem o drzewo. Pojawia się ogień. Cały świat dowiaduje się o katastrofie i zamiera w przerażeniu. Ziemię obiega informacja: „Nikt nie przeżył katastrofy prezydenckiego samolotu”!!!!!!

Po raz kolejny Polska wystawiana została na ciężką próbę. Dzieje Polski naznaczone są wieloma cierpieniami. Teraz dopisana została kolejna smutna karta. To straszny wstrząs dla każdego Polaka i dla całego narodu. Ogłoszono tygodniową żałobę. Ludzie gromadzili się na placu przed Pałacem Prezydenckim. Zapalali znicze, modlili się. Wszędzie powiewały



biało-czerwone flagi z czarnym kirem. Cała Polska była w żałobie.

**Można powiedzieć, że Katyń to przeklęte miejsce dla Polaków- 70 lat temu zginęła tam elita II Rzeczypospolitej. Na rozkaz Stalina od 4 kwietnia funkcjonariusze NKWD mordowali jeńców strzałem w tył głowy. Oficerów, duchownych, urzędników, policjantów, funkcjonariuszy straży granicznej i służby więziennej zgładzono bez procesów i wyroków. Polaków grzebano we wspólnych mogiłach w Katyniu, Charkowie i Miednoje.**

**Po 70 latach, niemal w tym samym miejscu giną ludzie, którym tak bardzo zależało, żeby pamiętano o Katyniu, żeby o Katyniu w końcu chciał usłyszeć świat... I usłyszał ....**

Te tragiczne wydarzenia pokazały jednak, że My Polacy potrafimy się zjednoczyć i stawić czoło nawet najtrudniejszym momentom w naszej historii.

A.W.